

Raport z rynku walutowego

poniedziałek, 19 listopada 2012

dr Jarosław Klepacki
Arkadiusz Wiśniewski

Rynek polski

Ubiegły tydzień pomimo zamknięcia piątkowej sesji na minusie (WIG i WIG20 straciły na koniec dnia 0,17%) można uznać za udany, gdyż poprzednie cztery dni handlu charakteryzowały się kolorem zielonym. Tym bardziej, że tym zmianom towarzyszyły przez cały tydzień na warszawskim parkiecie znaczące obroty giełdowe, które w piątek wyniosły 672 milionów złotych. Spadkom na giełdzie i deprecjacji złotego sprzyjały najnowsze szacunki Międzynarodowego Funduszu Walutowego, które dotyczyły Produktu Krajowego Brutto w Polsce. W listopadzie doszło bowiem do obniżenia prognoz względem październikowych oczekiwań analityków MFW. Wzrost gospodarczy w 2012 roku ma bowiem wynieść 2,25% (poprzednio 2,4%), a w następnym roku 1,75% (w październiku mówiono o 2,1%). Zwrócono uwagę, że sytuacja w strefie euro (największego partnera handlowego Polski) będzie miała wpływ na spowolnienie polskiej gospodarki, która już teraz zaczyna odczuwać skutki rosnącego bezrobocia oraz ograniczonego dostępu do kredytów. Dzisiaj popołudniu poznamy najnowszą publikację GUS na temat przeciętnego zatrudnienia oraz wynagrodzenia w październiku, co rozpocznie czterodniową serię odczytów makroekonomicznych z Polski.

Ostatnie dni przynoszą wyraźną stabilizację w wycenie polskiej waluty. Na rynku pary USD/PLN rano doszło ponownie do ataku na wsparcie w rejonie figury 3,2500. Dołek miał wartość 3,2475. Obraz techniczny mimo wyraźnych prób umocnienia złotego nie pozostawia jednak złudzeń. Silne wyprzedanie widoczne poprzez pryzmat wskaźników technicznych (MACD, RSI) w zestawieniu z wyraźnie wyrysowaną strefą wsparcia: 3,2500 – 3,2400 sugerują dość szybki powrót kursu do wzrostów. Analizując obraz USD/PLN warto w związku z tym zwrócić szczególną uwagę na zachowanie cen w pobliżu pierwszego oporu – okolic figury 3,2700 – 3,2750. Wzrost kursu powyżej tego miejsca charakterystycznego da sygnał do kontynuacji zwyżki z zasięgiem nawet powyżej linii szczytów z zeszłego tygodnia: 3,3000 – 3,3100. Ciekawy obraz techniczny rysuje się też na rynku pary EUR/PLN, gdzie kurs nie może uporać się ze wsparciem w strefie 4,1550 – 4,1500. Kolejne skuteczne utrzymanie się kursu powyżej tej bariery dość szybko przełożyć się może na zwyżkę najpierw w rejon

figury 4,1700, a docelowo nawet w strefę 4,1900 – 4,2200. Zanegowaniem takiego scenariusza byłby spadek kursu poniżej 4,1500 i test kolejnego technicznego wsparcia: rejonu figury 4,1200.

Rynek światowy

Ponad jednoprocentowe spadki europejskich indeksów giełdowych (CAC40 i DAX) nie miały przełożenia na zachowanie inwestorów w USA, gdzie wzrosty choć niewielkie dotknęły większość indeksów. Poprawie nastrojów za Oceanem sprzyjały pierwsze komentarze po spotkaniu prezydenta Baracka Obamy z liderami amerykańskiego Kongresu. Problem „fiscal cliff” spędza bowiem sen z powiek Amerykanów, którzy mogą w momencie braku porozumienia pomiędzy partiami, spodziewać się na początku roku zwiększenia obciążeń podatkowych. Problem deficytu budżetowego ciągnie się za USA już jakiś czas i choć za każdym razem dochodzi do wypracowania konsensusu, to niepewność co do rozstrzygnięcia tej kwestii wywołuje spore zamieszanie na rynku dolara. Tym razem jednak już pierwsze spotkanie i zapowiedź zarówno Demokratów, jak i Republikanów gotowości do kompromisu wpłynęło pozytywnie na Wall Street. Dzisiaj poza publikacjami z amerykańskiego rynku nieruchomości niewiele się pojawi istotnych dla rynku walutowego informacji.

Piątkowa próba umocnienia waluty amerykańskiej względem euro poniżej figury 1,2700 zakończyła się niepowodzeniem – kurs po dynamicznym spadku i naruszeniu figury dość szybko wrócił w zakres cen charakterystycznych dla ostatnich kilkunastu dni. Mamy zatem ciąg dalszy trendu bocznego w dolnym zakresie ostatniej fali aprecjacji dolara. Z technicznego punktu widzenia mówić można z związku z tym o rosnącym prawdopodobieństwie spadku kursu. Najbliższe miejsca charakterystyczne (wyznaczone w oparciu o sytuację na wykresach H1) wykreślić można odpowiednio na rejon 1,2790 – 1,2800 jest to pierwszy poważny opór i 1,2670 – 1,2650 strefa wyraźnie wyrysowanego wsparcia. Pokonanie wsparcia jest w stanie teoretycznie otworzyć drogę do kolejnej ważnej bariery: 1,2580 – 1,2560.

Prezentowany raport został przygotowany w Departamencie Inwestycji i Zarządzania Ryzykiem DMK Sp. z o.o. tylko i wyłącznie w celach informacyjnych i nie stanowi analizy inwestycyjnej, ani analizy finansowej, ani też rekomendacji w rozumieniu przepisów Rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 19 października 2005 r. (Dz.U. 2005, poz. 206 nr 1715) oraz Ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. (Dz.U. 2005, Nr 183, poz. 1538 z późn. zm.). Przedstawiony raport jest wyłącznie wyrazem wiedzy i poglądów autorów według stanu na dzień sporządzenia i w żadnym wypadku nie może być podstawą działań inwestycyjnych Klienta. Przy sporządzaniu raportu spółka DMK działała z należytą starannością oraz rzetelnością. DMK Sp. z o.o. i jej pracownicy nie ponoszą jednak odpowiedzialności za działania lub zaniechania Klienta podjęte na podstawie niniejszego raportu, ani za szkody poniesione w wyniku tych decyzji inwestycyjnych.

DMK Sp. z o. o.
00-400 Warszawa, ul. Nowy Świat 6/12,
wpisana do Krajowego Rejestru Sądowego pod
numerem 0000198746,
prowadzonego przez Sąd Rejonowy dla m. st.
Warszawy XIX Wydział Gospodarczy,
kapitał zakładowy w wysokości 1 010 000,00 PLN,
wpłacony w całości.

NIP: 113-21-97-980
REGON: 750187153
Tel. 22 398 98 30
Fax: 22 398 98 39
e-mail: dmk@dmkfutures.com